



ANIOŁ KOŃCZYCKI

Rok XIX Nr 2 (253) Kończyce Wielkie LUTY 2018
www.konczyce-wielkie.bielsko.opoka.org.pl konczyce_w@bielsko.opoka.org.pl

Św. Stanisław Kostka
patronem roku 2018





JASEŁKA RUDNIK



Święto Ofiarowania Pańskiego

Święto Ofiarowania Pańskiego stawia nam przed oczy wspaniały obraz, niezwykle wymowny: Matka z dzieckiem w świątyni. Przychodzi tu, aby podziękować Bogu za dar macierzyństwa i aby wierna Prawu Mojżeszowemu ofiarować swoje dziecko Panu.

Tak robiły wszystkie matki izraelskie. Przynosiły swego pierworodnego syna, ofiarowały go Bogu, a potem składały za niego okup i zabierały go do domu. Inaczej było w przypadku Maryi. Gdy ofiarowała Jezusa, została Go duchowo w świątyni. To miejsce było dla Niego pierwszym domem.

Czego uczy nas Jezus przez to wydarzenie?

Dla chrześcijan świątynia jest pierwszym domem, bo chociaż każdy z nas ma swój własny, rodzinny dom, Kościół to miejsce dla całej wspólnoty wierzących. Tutaj rodzimy się do życia z Bogiem, karmimy się Eucharystycznym chlebem, ale także przystępujemy do innych sakramentów. Wszystko to, co najważniejsze dla naszej wiary dokonuje się w świątyni. Nawet ostatnie pożegnanie z doczesnością ma miejsce w Kościele.

Chrystus jest dla nas wzorem. Zawsze kochał świątynię. Jako 12-letni chłopiec pozostał w Domu Bożym nauczając lud. Szukającym Go rodzicom powiedział: Czemuście mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do Mego Ojca? Również z Apostołami często odwiedzał Boży Dom. Szczególnie dbał o szacunek dla tego miejsca, stąd też wyrzucił handlarzy i kupców, którzy uczynili ze świątyni „jaskinię zbójców”. Czynił tak dlatego, gdyż „pożerała Go gorliwość” o Boży Dom.

Chrystus po raz pierwszy w świątyni nie był sam, była z Nim Matka. Spójrzmy na Tę, która niosła w swoich ramionach Jezusa. Była spokojna, ale równocześnie zamyślona. Wszystko to, co powiedziano o Jej Synu w Piśmie Świętym, zachowywała w swoim sercu. Najbardziej znaczące wydają się słowa Symeona: „Oto ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie.” Nie była to radosna przepowiednia. Mimo to Maryja postanowiła jeszcze mocniej trwać przy swoim Synu i razem z Nim dzielić trud Jego bolesnej męki- ukrzyżowania.



Dziękujemy dziś Jezusowi i Jego Matce za przykład troski o świątynię oraz miłość do Boga i człowieka.

Od 1997 r. Kościół 2 Lutego obchodzi ustanowiony przez św. Jana Pawła II Dzień Życia Konsekrowanego. Jest on poświęcony modlitwie w intencji osób, które ofiarowały swoje życie na służbę Bogu i bliźniemu, żyjąc we wspólnotach zakonnych.

Święto Ofiarowania Pańskiego jest także świętem Matki Boże Gromnicznej. Wielu z nas przyniesie do Kościoła świece. Pewien Ludowy poeta pisał:

„Gdy życie nasze dobiegnie do końca
Gdy Bóg ostatnie godziny policzy,
Niech nam zaświeci jak promienie słońca,
Światło gromnicy.»

Ks. Proboszcz

Przed nami Wielki Post

W połowie lutego skończy się karnawał, a rozpocznie dla chrześcijan okres pokuty, czyli Wielki Post. Co roku ma on nas przygotować na największe święto – Zmartwychwstanie Chrystusa. Zadajmy sobie pytanie: co to jest pokuta? Jest to skrucha po popełnionych grzechach z postanowieniem poprawy życia, a także praktyka dobrowolnego umartwiania się. Post jest praktykowany w wielu religiach jako dobrowolne umartwienie się z my-

ślą o Bogu i bliźnich. Jeśli ktoś, chcąc być atrakcyjniejszy, stosuje dietę wyszczuplającą, to wątpię, czy to jest post.

Są dwie postacie praktykowania postu, które Kościół od wieków zaleca: post ścisły oraz wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych. **Post ścisły obowiązuje w Środę Popielcową i we Wielki Piątek** i zezwala na spożyciu w te dni jednego posiłku do sytości i dwóch posiłków lekkich (naturalnie – z wyłączeniem mięsa; dozwolona jest ryba).

Taki post obowiązuje wszystkich, którzy ukończyli 18. rok życia i nie przekroczyli 60. roku życia. Wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych obowiązuje w każdy piątek całego roku wszystkich, którzy ukończyli 14. rok życia, do końca życia. Jeżeli w któryś z piątków wypadnie uroczystość, wówczas wstrzemięźliwość piątkowa nas nie obowiązuje.

W tradycji hebrajskiej post praktykowano jak wyraz żalu za popełnione zło (25 m 7,6). W Księdze Kronik (20, 3 – 4) Izraelici zwracają się do Pana o pomoc, gdy grozi im niebezpieczeństwo – ogłaszają post w całej krainie. W Księdze Ezdrasza (8, 21 – 23) lud prosi Boga i pości. Pan Bóg daje się uprosić. Prorocy, zwłaszcza Izajasz, nawołują, by post towarzyszył przemianie serca i solidarności z ubogimi. Izajasz ustawia wysoko poprzeczkę, dając wymowną wykładnię postu: rozerwać kajdany zła, rozwiązać więzy niewoli, wypuścić wolno uciśnionych, dzielić swój chleb z głodnym, wprowadzić w dom biednych tułaczy, spotkanego nagięgo przyodziać – to jest post miły Panu! Jeśli tak postąpisz, pisze Izajasz „wówczas twe światło zabłyśnie w ciemnościach, a twoja ciemność stanie się południem.”

Przypominamy sobie jak był ubrany i jak się odżywił św. Jan Chrzciciel na pustyni. Pan Jezus spędził 40 dni na pustyni poszcząc. Nauczając wzywał, by pościć nie po to, by ludziom się pokazać. Wzywał, by post szedł w parze z pokorą. Faryzeusz, który wszedł do świątyni, aby się modlić, chwalił się, że pości 2 razy w tygodniu. Istotnie, podobno faryzeusze pościli we wtorki i czwartki. Dzieje Apostolskie też wspominają o spełnianiu praktyk postnych.

Jest jedno bardzo cenne dzieło, które zostało napisane prawdopodobnie między 50 a 60 rokiem po Chrystusie. To oznacza, że żyli jeszcze wówczas świadkowie nauczania Chrystusa, Jego męki i zmartwychwstania. Ta księga zwana Didache – Nauka dwunastu apostołów – jest cenna, gdyż powstała prawdopodobnie, gdy jeszcze żyli św. Piotr i Paweł, św. Mateusz pisał swoją ewangelię, a ewangelie św. Łukasza i Jana jeszcze nie były spisane. Księga Didache zawiera cenne katechezy moralne oraz instrukcje liturgiczne odnośnie chrztu, Eucharystii, postu i modlitwy. Właśnie ta księga podaje, że już wówczas poszczono dwa dni w tygodniu – w środę i piątek. Dlaczego środa? Najprawdopodobniej w środę zapadła decyzja Judasza o zdradzie swojego Mistrza. Dzień postu piątkowego jest zrozumiały – bo jest to dzień męki i śmierci Zbawiciela. Później dołączono sobotę jako trzeci dzień postu. Sobota jest pamiątką spoczywania Chrystusa w grobie.

Te trzy dni postu w każdym tygodniu obowiązywały chrześcijan mniej więcej do średniowiecza. Do dziś ostał się jedynie piątek. Potrzeba, abyśmy się nie wstydzili tego powstrzymania się od spożywania mięsa w jednym dniu w tygodniu. Bądźmy solidarni i wdzięczni Chrystusowi, który w tym dniu za nas oddał życie. Kodeks Prawa Kanonicznego dopuścił możliwość modyfikacji wstrzemięźliwości piątkowej episkopatami poszczególnych krajów. Wiele

krajów zastąpiło obowiązek postu piątkowego innymi praktykami pokutnymi – np. modlitwą, jałmużną. Nie nam oceniać, na ile w tych krajach piątek zachował swój dawny, pokutny charakter. Kościół w Anglii też odpuścił sobie wstrzemięźliwość piątkową, ale po kilku latach uznał, że to był błąd i wrócił do pierwotnego postu piątkowego.

Raz jeszcze powrócę do praktyki postów w dawnych wiekach – trzy dni w tygodniu. One zanikały, ale pozostał po nich ślad w postaci tzw. Suchych Dni. Trochę pamiętam je z dzieciństwa. Suche Dni obchodzono czterokrotnie w roku liturgicznym jako wiosenne, letnie, jesienne i zimowe (w środę, piątek i sobotę). Suche Dni w Adwencie przypadały na środę, piątek i sobotę po św. Łucji (13 grudnia). Suche Dni wiosenne przypadały przez trzy



dni w I tygodniu Wielkiego Postu, letnie – w tygodniu po Zesłaniu Ducha Świętego, a jesienne po święcie Podwyższenia Krzyża (14 września). Wszystkie cztery „serie” tych Dni miały charakter pokutny; poszczono a i więcej bywało ludzi w kościele. Suchych Dni dziś już nie ma. Reforma liturgii wprowadziła zmiany. Odbywają się w zamian Kwartalne Dni Modlitw (również

cztery razy w roku, w tych samych terminach, co dawniej Suche Dni). Nie obowiązuje w te dni post. Również sobie przypominam, że post obowiązywał niegdyś w dni poprzedzające większe uroczystości np. Wniebowzięcia NMP, Zesłanie Ducha Świętego, św. Apostołów Piotra i Pawła. Do dziś utrzymał się zwyczaj postu w Wigilię Bożego Narodzenia i jest to piękny zwyczaj. Oby nie zniknął.

Jaką wymowę miały tego typu posty, przed chwilą wymienione. Na to pytanie niech odpowie nam fragment prefacji wielkopostnej śpiewnej w czasie Mszy Św.: „Wszchemogący Boże (...), Ty przez post cielesny uśmierzasz wady, podnosisz ducha. Nasze wyrzeczenia poskramiają naszą pychę i otwierają serca na potrzeby biednych. Trzeba przyznać rację, że post podnosi w nas ducha, wzmacnia czujność, wrażliwość, czyni nas gotowymi na nowe wyzwania. Wszelkie samoograniczenia, powściągliwość, umiarkowanie, rezygnacja z pierwszego miejsca, porzucenie nałogów – alkoholizmu, pracoholizmu, seksoholizmu – czyni nas lepszymi.

Wypada jeszcze napomknąć o poście eucharystycznym, który nakazuje nam powstrzymanie się od jedzenia co najmniej jedną godzinę przed przyjęciem Komunii. Dawniej obowiązywała zasada: Komunia Święta – pierwszym pokarmem w danym dniu. Wstrzymywano się z posiłkiem nawet do 13.00 – po przyjściu ze sumy. Ten post zredukowano później do trzech godzin, a obecnie do jednej godziny przed Komunią św.

Post dotyczy naszego ciała, ale dotyczyć powinien również duszy. Nie powinien być skierowany na moje „ja”. Wg św. Jana Chryzostoma, również św. Augustyna post jest pozorny, jeśli nie łączy się z jałmużną na rzecz głodnych.

Józef

NIESPOKOJNE SERCA

Historia Kościoła zna wiele nawróceń, nie zna jednak ponadczasowej definicji nawrócenia, uniwersalnej ściągawki, w której każdy znalazłby odpowiedź na pytanie, czym jest nawrócenie i, co ważniejsze, jak się nawrócić, jak odpowiedzieć na skierowane do siebie wezwanie: „Nawróć się”, „Uwierz”.

Niezbadane są wyroki boskie, więc nigdy nie dowiemy się dlaczego akurat największy w dziejach prześladowca chrześcijan, św. Paweł, doznał łaski przemiany serca i pod wpływem osobistego spotkania z Chrystusem w sposób nagły i olśniewający stał się jego gorliwym naśladowcą i sługą. On sam to niezwykle doświadczenie nie nazywa nawróceniem, ale „powołaniem” lub „objawieniem”. W Biblii nawrócenie nazywane jest często narodzeniem nowego człowieka, nowego stworzenia lub przyobleczeniem się w nowego człowieka. „Nie okłamujcie się nawzajem, boście zwlekli z siebie dawnego człowieka z jego uczynkami, a przyoblekli nowego, który wciąż się odnawia ku głębszemu poznaniu Boga, według obrazu tego, który go stworzył (Kol, 3,9-10).

Nawrócenie według Encyklopedii chrześcijaństwa to termin, który w języku biblijnym wyraża radykalną zmianę kierunku zachowań. W języku hebrajskim oznacza „iść w kierunku przeciwnym”, a w greckim zmianę mentalności kogoś, kto chce się odwrócić od zła. Owa zmiana mentalności – metanoia – jest głównym tematem orędzia zarówno Starego jak i Nowego Testamentu.

SZCZĘŚCIE TOPIELCA



Szawel przeżył nawrócenie bez własnych zasług, żadnego wysiłku, ciężkiej pracy nad sobą, głębokich studiów Pisma Świętego czy dociekliwych badań naukowych, jak to miało miejsce w przypadku wielu nawróconych w późniejszych wiekach. Był zaciętym wrogiem chrześcijan, wielu z nich doprowadził do śmierci, a o Chrystusie wiedział tylko tyle, że jego wyznawców należy zabijać. Taki też miał plan udając się do Damaszku. Znamy wszyscy tę historię: upadek Szawła, objawienie Chrystusa w olśniewającym blasku, utrata wzroku, a potem odcięcie się od dotychczasowego życia, bezgraniczna wiara w Chrystusa i głoszenie Ewangelii. Może ceną, jaką Paweł zapłacił za tak przeżytą łaskę był ów oścień, nieznana bliżej dolegliwość, która pojawiła się u niego po nawróceniu, a której nie potrafił się pozbyć? *Aby zaś nie wynosił mnie ogrom objawień, dany mi został oścień dla ciała, wysłannik szatana, aby mnie policzkował - żebym nie unosił się pychą* – tłumaczył św. Paweł mieszkańcom Koryntu (2 Kor, 12,7).

Wiele podobieństw do nawrócenia św. Pawła znajdziemy w historii współczesnego francuskiego dziennikarza i pisarza, przyjaciela Jana Pawła II, Andre Frossarda. On o spotkaniu Boga w książce „Istnieje inny świat” tak napisał: *Wtargnięcie Boga, gwałtowne, totalne, przynosi radość, która jest niczym innym jak szczęściem topielca wyciągniętego w ostatniej chwili z wody.* Frossard



André Frossard

swoje nawrócenie nazywa „przebaczeniem”, które miał szczęście otrzymać, gdy stanął przed Bogiem jak dziecko. Wychowywany był w atmosferze ateistycznej ideologii zwalczającej wszelkie przejawy religijności, a szczególnie katolicyzm, uważany za ostoję ciemnoty i zacofania. Po swoim nawróceniu Frossard stwierdził, że większość ateistów nie wyznaje żadnej filozofii, a jedynie „ateizm idiotyczny”, który nie stawia żadnych pytań i za naturalne uważa przebywania człowieka na ognistej kuli pokrytej cienką warstwą suchego błota i obracającej się wokół własnej osi o zagadkowym pochodzeniu i nieznanym przeznaczeniu.

W wieku 20 lat Frossard przeżył gwałtowne wtargnięcie Boga w swoje życie. W czerwcowe popołudnie 1935 r. pojechał z przyjacielem na obiad. Przyjaciel ten wstąpił na chwilę do kościoła, a Frossard, znudzony czekaniem w aucie, wszedł za nim do środka. W kościele trwała adoracja Najświętszego Sakramentu. Młody dziennikarz ze zdumieniem wpatrywał się w monstrancję, której nigdy dotąd nie widział, ani nie wiedział, czym ona jest. Nagle poczuł, że w jego wnętrzu wnika dziwna moc, uwalniająca go od duchowej ślepoty i umożliwiająca doświadczenie innego świata. Został ogarnięty nadprzyrodzoną rzeczywistością promieniującą wprost od Najświętszego Sakramentu. To jest inny świat o takim blasku i realności, że nasz świat wydaje się przy nim podobny do rozwiewających się cieni sennych marzeń. To jest ład we wszechświecie, a na jego szczycie jest Oczywistość Boga, która jest Obecnością i Osobą. Jeszcze przed sekundą zaprzeczałem Jej istnienia.

Do końca życia Frossard zastanawiał się, jak to jest możliwe, że młody człowiek wychowany w atmosferze ateistycznych przesądów nieprzyjaznych Bogu, mógł w jednym momencie stać się żarliwym katolikiem. *Wszedłem do kaplicy jako ateista, a w kilka minut później wyszedłem z niej jako chrześcijanin – i byłem świadkiem swojego własnego nawrócenia, pełen zdumienia, które*

ciągłe trwa – napisał. Frossard zmarł w 1995 r. Do końca życia w książkach, publikacjach prasowych i wywiadach świadczył o swoim niezwykłym przeżyciu: *o tym, że Bóg istnieje, że jesteśmy oczekiwani po śmierci w innym świecie, że na ziemi nie ma innej nadziei poza Ewangelią*. Czuł, że przez swoje nawrócenie został niejako „skazany” na ciągłe świadczenie o tym.

TO JEST PRAWDA!

Psychologia w klasycznym nawróceniu, czyli takim, które jest procesem, wyróżnia kilka etapów. Jednym z nich, bardzo znaczącym, jest sytuacja kryzysowa. Wywołuje ją trudna sytuacja życiowa – choroba, zabrnienie w jakiś nałóg lub konflikt, konfrontacja własnej grzeszności z doskonałością Boga. O takiej sytuacji nałogowci alkoholicy mówią „osiągnąłem dno”. Dla lekarza kryzys nie ma wyłącznie charakteru negatywnego. Jest niebezpieczny, ale daje nadzieję na poprawę. Brazylijski pisarz Paulo Coelho mówi o kryzysie duchowym: *Człowiek potrzebuje tego, co w nim najgorsze, by osiągnąć tego, co w nim najlepsze* (Demon i panna Prym).



W takiej kryzysowej sytuacji znalazł się św. Augustyn, którego często, ze względu na liczne podboje miłosne i przyłączenie do sekty manichejczyków, nazywa się uwodzicielem i heretykiem. Stworzyłeś nas jako skierowanych ku Tobie. *I niespokojne jest serce nasze, dopóki w Tobie nie spocznie* – napisał na początku „Wyznań”,

pierwszej w historii autobiografii, w której opisuje swoją drogę do nawrócenia. Augustyn urodził się w Tagaście w 345 r. Matka, Monika, później ogłoszona świętą Kościoła katolickiego, od dziecka wychowywała syna w wierze chrześcijańskiej, a po latach, gdy w pogoni za sławą i pieniędzmi coraz bardziej odcinał się od wiary, modliła się gorąco o jego nawrócenie. Augustyn dzięki staraniom rodziców był dobrze wykształcony, lecz mimo to sporo czasu zajęło mu przekonanie się, że manicheizm jest wielkim oszustwem.

W swoim kryzysowym momencie trafił do Mediolanu, gdzie poznał nauki głoszone przez biskupa Ambrożego. Wtedy przekonał się, że wszystko, co mówi biskup jest wiarygodne, a księgi Pisma Świętego dają solidną podstawę każdemu wyznawcy Chrystusa. Już wierzył, ale ciągle brakowało mu jakiegoś impulsu, momentu przesilenia, by rzucić się Bogu w ramiona. W „Wyznaniach” tak opisuje swój stan: *Jęczałem z gniewu, miotałem się przeciwko sobie, że nie idę za wolą i przymierzem Twoim, Boże mój, tam, dokąd iść powinienem – jak wołały wszystkie kości moje wystawiając Cię pod niebiosa. A przecież aby tam dotrzeć nie potrzebowałem ani okrętów, ani wozów, ani nawet takich kroków, jakimi doszedłem z domu do miejsca, gdzie*

siedzieliśmy. Aby wyruszyć w tę podróż, a nawet dotrzeć do celu, wystarczyłoby tylko chcieć tam iść – ale mocno i rzetelnie. W tym momencie Bóg dobrotliwie wkroczył w życie Augustyna. Usłyszał głos dziecka „*Weź i czytaj, weź i czytaj*”. Zaczął czytać i na chybił trafił natknął się na słowa św. Pawła: *nie w ucztach i w pijaństwie, nie w rozpuście i rozwiązłości, nie w zwadzie i zazdrości. Ale przyobleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa, a nie ulegajcie staraniom o ciało i jego pożądliwości*. To wydarzenie ostatecznie przypieczętowało długą, bo trwającą ponad dziesięć lat drogę do Boga.



Długą drogę od niewiary do pełni prawdy przeszła św. Edyta Stein, karmelitanka żydowskiego pochodzenia, która zginęła w komorze gazowej w Oświęcimiu w 1942 r. Edyta Stein urodziła się w Niemczech w żydowskiej wierzącej rodzinie. Już jako nastolatka, doświadczając gorszego traktowania ze względu na wyznawaną wiarę, pragnęła odciąć się od świata szabat i psalmów. Ojciec bardzo wcześnie zmarł, a matka choć wierząca, bezradnie obserwowała jak jej dzieci, jedno po drugim, odchodzą od judaizmu. Edyta uciekła wtedy w świat książek. Była wyjątkowo zdolna. Studiowała psychologię, historię, germanistykę, później filozofię. Na tym kierunku w czasie pierwszej wojny światowej obroniła doktorat. W pewnym momencie deklarowała: *jestem ateistką i feministką!* Wpadła w silną depresję, ale wciąż poszukiwała prawdy.

Pierwszy wstrząs przeżyła, gdy odwiedziła żonę przyjaciela, który zginął na froncie. Spodziewała się, że zastanie histerię lub rozpacz, a tu otworzyła jej drzwi pogodna, pogodzona z losem kobieta. Wy tłumaczyła Edycie, że kilka miesięcy wcześniej oboje z mężem przyjęli chrzest. W tym momencie niewiara Edyty załamała się, a Boża łaska zaczęła delikatnie drążyć skałę. W 1921 r. doszło do totalnego nawrócenia po lekturze książki o św. Teresie z Avila. Przeczytała ją z wypiekami na twarzy, a po skończeniu wykrzyknęła „*To jest Prawda!*”. Rok później została ochrzczona w Kościele katolickim, a w 1933 r. wstąpiła do Karmelu w Kolonii przyjmując imię Teresa Benedykta od Krzyża.

Benedykt XVI zauważył, że nawrócenie jest napięciem i serdecznym pragnieniem odpowiedzi na miłość Pana, jest procesem, przeżyciem pojmowanym w czasie. Pisał: *Nawrócenie nie jest jedynie momentem, chwilą życia; jest drogą. Po nagłym olśnieniu przychodzi czas, by zaświadczyć o danej łasce, o tym, że być człowiekiem wierzącym oznacza być człowiekiem nawrócenia, czyli takim, którego wiara rozwija się i pogłębia*.

Krystyna Stoszek



Parafia św. Ap. Piotra i Pawła w Skoczowie
Apostolstwo Dobrej Śmierci,
Parafia Świętego Michała Archanioła
w Kończycach Wielkich
organizują
w dniach 9-13 czerwca 2018r.
pielgrzymkę do Sanktuariów Polski Północnej
i Wschodniej

Program:

9.06(sobota)- wyjazd ze Skoczowa o 6.00; Msza św. w Sankt.NMP Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła w **Toruniu**. Obiadokolacja i nocleg - Dom Pielgrzyma par. św. Ap.Piotra i Pawła w **Pucku**.



10.06(niedziela)– 7.00 śniadanie, wyjazd do Swarzewa, Msza św. w Sankt.MB - Królowej Morza, przejazd do **Gdyni** - kościół MB Bolesnej; **Gdańsk – Katedra św. Brygidy** z największym na świecie ołtarzem bursztynowym. **Katedra w Gdańsku Oliwie** - koncert muzyki organowej, spacer po ogrodzie z pięknym widokiem krajobrazowym i palmiarnią, spacer po **Gdańskiej Starówce**. Powrót **Puck**, obiadokolacja, spacer po plaży i nocleg.

11.06(poniedziałek) – 7.00 śniadanie, wyjazd do **Gietrzwałdu**, na trasie spacer po promenadzie w **Sopocie**. Msza św. w Sankt.Matki Bożej **Gietrzwałdzkiej**. Po 15-tej przejazd do **Różanego Stoku** - Bazylika Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny, obiadokolacja i zakwaterowanie w Domu Pielgrzyma.

12.06. (wtorek) – 7.00 śniadanie, Msza św. w Bazylice Cudu Eucharystycznego w **Sokółce**, zwiedzanie, wyjazd do **Kodnia**; na trasie **Sanktuarium MB Bolesnej** i **Góra Krzyży w Świętej Wodzie**. Przyjazd do **Kodnia**, obiadokolacja i nocleg w Domu Pielgrzyma Ojców Oblatów.



13.06 (środa)– 7.00 Msza św. w Sankt.Matki Bożej **Kodeńskiej** - Królowej Podlasia, śniadanie, przejazd do Skoczowa; na trasie nawiedzenie **Sankt.Dzieciątka Jezus w Rzeszowie Jodłowej**, obiad. Powrót do Skoczowa ok. godz. 22.00.

Przewidywany koszt - (przy 50 osob.710 zł., 55osob.700zł.). Autokar,noclegi, wyżywienie, bilety wstępu, ubezpieczenie, przewodnicy na miejscu).

Zaliczkę w wysokości 300,- zł należy wpłacić do 5 marca 2018r.na konto:

Parafii Świętego Michała Archanioła w Kończycach Wielkich,konto: 50 8113 1017 2003 0176 5694 0001, Kończyce Wielkie, Kościelna 20

koniecznie z dopiskiem: pielgrzymka „Sanktuaria Polski północnej i wschodniej”.

Zgłoszenia:

ks.prob. Andrzej Wieliczka t. +48 660 582 417, 33 856931e-**mai Aniol Kończycki**

<aniolkonczycki@interia.pl>

Lidia Wajdzik – 696 852 632, 794 423 362, e-mail: lidia wajdzik@wp.pl,

Maria Polok – 507 261 738, e-mail: babciamp@gmail.com.

Budująca jest postawa i świadectwo Sługi Bożego, ks. Dolindo Ruotolo. Chociażby to: klęka i błogosławi swojego prześladowcę, bo wie, że tylko w ten sposób może przerwać spiralę zła i nienawiści. „Przecież to osioł” - mówią nieprzychylni mu ludzie. A on im błogosławi.

JEZU, TY SIĘ TYM ZAJMIJ

Dolindo w dialekcie neapolitańskim znaczy „cierpienie”. Można powiedzieć, że całe życie ks. Dolindo Ruotolo, włoskiego kapłana, któremu Jezus podyktował modlitwę „Jezu, Ty się tym zajmij”, było pasmem cierpień i upokorzeń. Paradoksalnie jednak, im większe spadały ciosy na tego skromnego człowieka, tym większą odczuwał radość. Wszystkie cierpienia ofiarował Chrystusowi. Joanna Bątkiewicz-Brożek w książce „Jezu, Ty się tym zajmij” traktującej o niezwykłym życiu ojca Dolindo pisze: *Nie ma pretensji, nie oskarża nikogo, zawsze broni Kościoła. Neapolitańczycy widzą, jak przystępuje do Komunii. Zawsze ostatni, zawsze w sutannie, z pokornie pochyloną głową.*

Kiedy ks. Dolindo umiera 19 listopada 1970 r. na jego pogrzeb przychodzą tłumy. Każdy chce dotknąć trumny. „Zmarł święty ksiądz” - wołają wierni. Grobowiec znajduje się w Neapolu w kościele pod wezwaniem Matki Bożej z Lourdes i św. Józefa. Jest skromny, niewielki. Na tabliczce napisane jest zdanie: *Kiedy przyjdiesz do mojego grobu, zapukaj. Nawet zza grobu odpowiem ci, ufaj Bogu*. I wszyscy, którzy przychodzą tu pukają, modlą się, zostawiają na kartkach swoje prośby lub podziękowania. Zaufać Bogu – to część testamentu ks. Dolindo. Za życia był mistrzem nakłaniania ludzi do zatracania się w woli Bożej. Ale tak bez wahania, bez reszty. Sam całym swoim pokornym życiem dał tego najlepszy przykład.

ŻYJĘ TYLKO DLA KRZYŻA

Dolindo Ruotolo przychodzi na świat w 1882 r. w Neapolu w ubogiej wielodzietnej rodzinie. Jest oczkiem w głowie matki; to jej gdy ma zaledwie cztery lata szepce do ucha, że chce zostać księdzem. Jednak w domu panuje skrajna nędza, dzieci biegają boso, są niedożywione, brakuje pieniędzy na zimowe ubrania. Najgorsza jest napięta atmosfera i strach przed brutalnym ojcem. Dzieci są przez niego bite za byle przewinienie: po nogach, rękach, po głowie. Dolindo dostaje szczególne cięgi, często za karę jest zamykany w ciemnej komórce, w której grasują szczury. Dopiero gdy chłopak kończy jedenaście lat ojciec posyła go do szkoły. Ciągłe upokarzanie i bicie sprawiają, że nauka idzie mu wyjątkowo opornie. W szkole staje się pośmiewiskiem. Nie tylko z powodu opóźnień w nauce, ale i z powodu zniszczonego ubrania, dziurawych butów, braku stroju do gimnastyki, który próbuje zastąpić jakimś za dużym ubraniem ojca... Dolindo nazywa ten czas „pustynią duchową”. Strach i napięcie, w jakim wzrasta, w dużej mierze kształtują jego osobowość. Do końca życia będzie o sobie mówił „nic”.



W 1886 r., dzięki uporowi matki, Dolindo i jego starszy brat Elio, wstępują do Szkoły Apostolskiej Księża Misjonarzy w Neapolu. Dolindo ma ogromne zaległości w nauce. Nie wiadomo, jak potoczyłaby się jego dalsza edukacja, gdyby nie pewne nadprzyrodzone zdarzenie. Podczas wspólnego różańca w kaplicy Dolindo modli się: „O moja słodka Mamo. Jeśli chcesz, żebym został księdzem, daj mi rozum i inteligencję, widzisz przecież, że jestem kretynem”. Chłopak zapada jakby w drzemkę, a w tej samej chwili podmuch wiatru z otwartego okna kaplicy unosi oparty o książkę obrazek z wizerunkiem Matki Boskiej i przykleja go do jego czoła.

Od tego momentu jest jakby inny. Chłonie wiedzę, zabiera głos w dyskusjach, pisze rozprawy filozoficzne, pomyślnie zdaje egzaminy. Po trzech latach nauki Dolindo wstępuje do nowicjatu Wspólnoty Misjonarzy, a w 1906 r. przyjmuje święcenia kapłańskie. W czasie studiów jest szanowany, koledzy liczą się z jego zdaniem. On jednak czuje się nieswojo, a cały okres, choć pomyślny, nazywa czasem zbytniego komfortu, bo przecież on „żyje dla krzyża”. Już wkrótce te profetyczne słowa znajdą odzwierciedlenie w najbliższych wydarzeniach.

MUSISZ BYĆ TRUPEM

Tuż po święceniach ks. Dolindo wysłany zostaje na pierwszą placówkę poza Neapolem – do Taranto, na samym południu Włoch, gdzie ma być ojcem duchowym tamtejszego seminarium, a ks. Volpe, z którym wyjeżdża, jego przełożonym. Szybko okazuje się, że ks. Volpe jest surowy, apodyktyczny i nadużywa swojej władzy. Zakazuje ks. Dolindo prowadzenia zajęć i ćwiczeń z seminarzystami, zabrania głoszenia kazań. Pastwi się nad Dolindo również fizycznie nakazując mu mycie podłóg, szorowanie toalet i zmywanie brudnych naczyń. Ks. Dolindo toczy wewnętrzną walkę, ale udaje mu się zachować spokój i powierzyć swoje upokorzenie Bogu. W spotkaniu z surowym księdzem widzi palec Boży – nareszcie skończył się duchowy komfort, marazm polegający na braku duchowych wyzwań.

- *Trupem, trupem musisz zostać, jeśli chcesz być narzędziem w rękach Boga* – powtarzał młodemu Dolindo ks. Volpe. Niestety, ks. Volpe wciąga ks. Dolindo w historię, która zaważy na jego przyszłym życiu. Przedstawia mu pewną Sycylijkę utrzymującą, że Duch Święty wcielił się w przyprowadzone przez nią dziecko. Kobieta miała również inne wizje, często zgodne z nauczaniem Kościoła, dlatego jej przypadek był szeroko komentowany i analizowany. Ks. Dolindo nie poparł oświadczenia o inkarnacji

Ducha Świętego, bo wiedział, że to teologiczna brednia, ale też nie potępił Sycyliki. To sprawiło, że stał się celem ataków Świętego Oficjum, które po wielu przesłuchaniach, a nawet badaniach psychiatrycznych, oskarżyło go o głoszenie herezji, czego konsekwencją był trwający blisko dwadzieścia lat, z krótkimi przerwami, zakaz odprawiania mszy, sprawowania sakramentów, głoszenia kazań oraz wydalenie ze Wspólnoty. Dla ks. Dolindo, który Jezusa Sakramentalnego cenił ponad życie, był to prawdziwy cios. W tej sytuacji odsunęli się od niego krewni, a nawet najbliższa rodzina. Przyjaciele odwracali głowę spotykając go na ulicy. Ks. Dolindo wrócił do Neapolu, gdzie zatrudnił się jako pracownik fizyczny za przysłowiową miskę stawy.

JEZUS DO DUSZY

Czas ciężkiej próby wiary i pokory ks. Dolindo przetrwał dzięki szczególnej relacji z Bogiem i Matką Boską. Nigdy nie odwrócił się od Kościoła błogosławiąc tych, którzy go bezpodstawnie oskarżali, a w późniejszych latach składali na niego donosy. J. Bątkiewicz-Brożek przytacza zapiski ks. Dolindo z jego autobiografii: Pamiętam dobrze, że kiedy pewnego dnia przyjąłem Komunię Świętą, usłyszałem wyraźny wewnętrzny głos Jezusa: *będę sam do ciebie mówił, ponieważ chcę wiele powiedzieć ludzkości; przemienię to wszystko na chwałę Boga, ale potrzebuję, byś całkowicie oddał się tylko Mnie i stał się narzędziem Moim. Przygotuję cię na to.*

Ks. Dolindo został oczyszczony z zarzutów w lipcu 1937 r. Wrócił do kapłaństwa wyposażony w dar rozróżniania, umiejętność czytania w ludzkich sercach i przepowiadania

przyszłości. W tzw. lokucjach słyszał głos Jezusa. Na jego kazania, głoszone pod wyraźnym natchnieniem, ściągały tłumy, podobnie oblegany był konfesjonał, w którym spowiadał. Wiele osób widziało łunę bijącą z tego miejsca. Odwiedzał chorych w szpitalach, żył w skrajnym ubóstwie, a i tak dzielił się z biednymi tym, co miał. Swoim wiernym ks. Dolindo rozdał ponad dwadzieścia tysięcy obrazków, tzw. imagnette: na odwrocie obrazka znajdowała się adnotacja rozpoczynając się zawsze tak samo: „Jezus do duszy”, po czym następowała konkretna rada, która, jak się okazywało, zawsze pasowała do sytuacji życiowej osoby, która otrzymała obrazek. Były liczne przypadki uzdrowień. Ojciec Pio, gdy przyjeżdżali do niego penitenci z Neapolu wołał: *Idźcie do Dolindo! To święty ksiądz!*

6 października 1940 r. Dolindo pisał list do swojej chorej córki duchowej, gdy nagle poczuł wewnętrzny przymus notowania słów Jezusa. Jezus podyktował mu akt zawierzenia, potężną modlitwę „**Jezu, Ty się tym zajmij**”. Przesłanie modlitwy jest tak proste, jak akt zawierzenia podyktowany św. Faustynie „**Jezu, ufam Tobie**”. *Jeśli dręczy cię coś, przeżywasz dramat „zamknij oczy i oddaj mi wszystko”, „pozwól mi działać”, „zapewniam cię na moją miłość – mówi Jezus – że kiedy zwrócisz się do mnie słowami „Ty się tym zajmij” oddam się sprawie całkowicie, wyzwolę cię i poprowadzę.*

Krystyna Stoszek

Korzystałam z: Joanna Bątkiewicz-Brożek, *Jezu, Ty się tym zajmij*, Wydawnictwo Esprit, 2017.



Co u przedszkolaków

U naszych przedszkolaków, jak co roku wiele się dzieje. Rok szkolny rozpoczęliśmy w czterech grupach. Starszaków, pięciolatek, czterolatek i najmniejszych trzylatek. Obecnie do przedszkola uczęszcza 86 dzieci. Myślimy jednak, że grono naszych przedszkolaków wkrótce się powiększy.

W obecnym roku szkolnym dzieci uczestniczyły w wielu ciekawych zajęciach. Mogły przyjrzeć się pracy pani farmaceutki, wysłuchać ciekawych informacji o pracy górnika. Brały również udział w spotkaniu z panem policjantem, wysłuchały koncertu „Pana Orkiestry”. Przedszkole gościło aktorów z teatru Bajka z przedstawieniami „Jaś i Małgosia” oraz „Kot w butach”

Na spotkanie ze Świętym Mikołajem udaliśmy się do Folwarku. Dzieci, oprócz spotkania z Wyczekiwanym Gościem wzięły udział w licznych zabawach, konkursach, atrakcjach, takich jak: malowanie twarzy, ozdabianie pierników, wykonanie ozdób świątecznych.

Dzieci wszystkich grup przedszkolnych uczestniczyły w Jasełkach pt. „Tak On jest Królem”, na które zostali zaproszeni rodzice i sympatycy naszego przedszkola.



Każdy przedszkolak miał w przedstawieniu swoją rolę. Maluszki i czterolatki zaprezentowały taniec i akompaniowały na instrumentach. Starsze dzieci wcieliły się w postacie Świątej Nocy.

Obecnie przyzwyczajamy się do nowych warunków naszej placówki. Od stycznia dwa najliczniejsze oddziały – grupa starszaków i czterolatek, przeniosły się do Szkoły Podstawowej. Na parterze budynku szkoły zostały wyremontowane pomieszczenia dla przedszkolaków. Nowe warunki, z jakimi przyszło nam się zmierzyć są wyzwaniem dla personelu. Dołożymy wszelkich starań aby nie zatracić wypracowanej integralności przedszkola.

Justyna Kopala



Powszechna Szkoła Podstawowa w Rudniku

Chociaż jeszcze pełnia jesieni, to my trochę jakby nieśmiało zaczynamy rozglądać się za zimą, która tylko od czasu do czasu zaczyna o sobie przypominać. Czasem mrozem, czasem delikatnym śniegiem znaczy swoją obecność. Za to nasze serca gorące i ręce chętne do pracy, by: nauki, kultury i tradycji kaganek coraz bardziej rozpalać i nieść. Zakończyliśmy andrzejkowe „tuki” i pełni adwentowych postanowień sprężamy się taszcząc codzienny znój.

Uczymy się tradycyjnie, ale także spotykamy się z mądrymi ludźmi, którzy swoją osobą wzbogacają nas. I tak 29 listopada gościliśmy w naszym gronie Pana Piotra Ryskiego, który jest dotknięty trudną i uciążliwą chorobą, ale mimo tego uśmiech nie schodzi z jego twarzy. Jest on pełen energii i ciepła, czym mimo swojej słabości fizycznej zaraża wszystkich dookoła. Pan Piotr choruje na stwardnienie rozsiane ale chętnie spotyka się szczególnie z dziećmi pokazując, że o wartości i wielkości człowieka świadczy przede wszystkim wewnątrz. Ale, Pan Piotr także posiada wiele zdolności sprawnościowych, np. potrafi pokazać jak nogą ująć łyżeczkę i posłodzić herbatę. Spotkanie to uświadomiło nam, że obok nas jest wielu ludzi borykających się ze słabościami i niepełnosprawnością, i że należy wszystkich akceptować, a samemu dbać i rozwijać swoje sprawności i zdolności.

Tegoroczny adwent był najkrótszym z możliwych. Rozpoczął się dopiero 3 grudnia. Braliśmy udział w roratach żeby jak najlepiej przygotować się na Boże Narodzenie. Niektórymi z aspektów przeżywania adwentu są nasze postanowienia adwentowe, które wprowadzić trudne ale z wszystkich sił chcieliśmy je wszystkie spełnić, jak również organizowany międzygminny konkurs poezji „Oto narodził się Wam Zbawiciel”, który odbył się 5 grudnia, a uczestniczył w nim Adam Borkowski recytując wiersz pt. „Anieli mili”. Gratulujemy Adasiowi i rodzicom oraz dziękujemy za pomoc w przygotowaniu recytacji do konkursu. W tym miejscu przypominamy i zapraszamy



na spotkania Dzieci Maryi, które odbywają się w szkole w każdą sobotę.

Grudniowy czas to nie tylko ponure popołudnia i wieczory ale także uśmiech na twarzach wielu, bo święty Mikołaj o nich pamięta. Niechby nawet różgę przyniósł, a już każdy cieszy od ucha do ucha. Dzieci listy piszą, a święty Mikołaj dwoi się i troi, by sprostać wymaganiom, a są nieraz niemałe. Długo by zeszło wymieniać wszystkie prezenty. Oczywiście do naszych dzieci święty Mikołaj przyszedł i ogromny wór prezentów przyniósł. Usiadł przy nowym kominku ogrzewając „stare kości” i przystąpił do obdarowywania dzieci. Nie obyło się bez trudnych pytań i chwil zawahania oraz niepewności, ale końcem, końców wszyscy coś fajowskiego otrzymali.

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie i przeprowadzenie „słodkiej niedzieli” połączonej z kiermaszem świątecznym. Dziękujemy za pyszne ciasta oraz przepiękne i niepowtarzalne ozdoby świąteczne na, który widok wielu oniemiało (hi) z wrażenia.

Przed samymi świętami przeżywaliśmy w naszym gronie wigilie szkolną, która jeszcze bardziej miała uwydatnić rodzinną atmosferę oraz zacieśnić pozytywne relacje.

Minęły święta, przyszedł nowy rok i kolejne mniej i lub bardziej prozaiczne wydarzenia z życia naszej szkoły. Odbyły się tradycyjnie „Anielskie jasełka”, a było to 6 stycznia w Uroczystość Objawienia Pańskiego, w naszej Kaplicy. 10 stycznia nasza szkoła wzięła udział w programie edukacyjnym „Polska moja Ojczyzna”. 14 stycznia w ramach WOŚP występowaliśmy z Anielskimi Jasełkami w Końcach Wielkich. 16 stycznia chłopcy z MDS przygotowali prezentację na temat pracy strażaków.

19 stycznia to dzień szczególnego Jubileuszu. Nasza Pani Dyrektor mgr Beata Starzyk obchodziła Złote Jubileusz urodzin. Były życzenia i gromkie „Sto lat” oraz ogromniasty – wspaniały tort. Z tej okazji Pani Dyrektor wszyscy życzymy: tradycyjnie zdrowia i spełnienia marzeń oraz sukcesów na polu zawodowym i w życiu osobistym.

W poniedziałek 22 stycznia, jak co roku, zaprosiliśmy do naszej szkoły Szanownych Seniorów z okazji Dnia Babci i Dziadka. Była akademicka okolicznościowa, śpiewy i wierszyki, pamiątki i łyż wzruszenia. – „niech nam żyją 200 lat! A kto? Nasze Babcie i Dziadkowie!

Nasze ferie zimowe w tym roku szkolnym przypadają w dniach 29.01.2018 – 11.02.2018

Niestety, z powodu braku chętnych, nie odbędzie się planowany bal karnawałowy.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku pragniemy Wszystkim podziękować za pomoc w prowadzeniu naszej placówki. Jesteśmy wdzięczni Wszystkim, a szczególnie tym „Cichym Aniołkom”, których wkład pracy jest ogromny i nieoceniony, i czasem za mało doceniany na co dzień, a jest ich wielu. Życzymy też Wszystkim, aby Boża Dziecina z Betlejemskiej Stajenki otulała nas na co dzień swoją dobrocią, byśmy nią przesiąkli do szpiku kości i nią stali się dla siebie i innych.

Więcej informacji i zdjęć znajdą Państwo na stronie internetowej Naszej Szkoły: psprudnik.strefa.pl. Zachęcamy do śledzenia wydarzeń także na facebooku Powszechnej Szkoły w Rudniku

Monika Tatka

Ogłoszenia Duszpasterskie

1. W piątek, **2 lutego - Święto Ofiarowania Pańskiego**. Msze św. w tym dniu o godz. 8.00 i 17.00 w kościele parafialnym oraz w Rudniku o 16.00. W czasie Mszy św. będą poświęcone świece Gromnice – znak Chrystusowego światła. Poświęcona świeca gromnica towarzyszy wierzącym we wszystkich trudnych chwilach życia. W tym dniu czasie Mszy św. o godz. 17.00 - będą poświęcone świece dla dzieci kl. III, które w maju przystąpią do I Komunii św. Na Mszę św. zapraszamy dzieci wraz z rodzicami. Składka w tym dniu przeznaczona jest na zakony kontemplacyjne.
2. W sobotę, **3 lutego** po Mszach św. udzielać będziemy błogosławieństwa św. Błażeja, patrona czuwającego nad gardłem i ludzkim głosem.
3. W poniedziałek, **5 lutego** wspominamy Św. Agatę, dziewicę i męczennicę. W tym dniu błogosławimy chleb, wodę i sól.
4. W niedzielę, **11 lutego** przypada Światowy Dzień Chorego. **Msza św. w intencji chorych i starszych parafian - o godz. 17.00** Proszę, aby rodziny umożliwiły chorym i starszym parafianom uczestniczenie we Mszy św. i nabożeństwie, w czasie którego będzie udzielony Sakrament Chorych i błogosławieństwo Lourdzkie. Jest to zarazem ostatnia niedziela przed tegorocznym okresem wielkiego postu. Rozpoczynamy czas czterdziestogodzinnego nabożeństwa. Zapraszamy do adoracji Najświętszego Sakramentu. Rozpoczynamy również 51 Tydzień Modlitw o trzeźwość narodu, który będzie trwał do soboty 17 lutego

włącznie. Jest to czas przebłagania za pijaństwo i inne grzechy, a także czas podejmowania ofiar w intencji nawrócenia grzeszników.

5. W środę, **14 lutego przypada Środa Popielcowa**. Wraz z całym Kościołem rozpoczynamy okres wielkopostnej pokuty. Jest to dzień postu i wstrzeźliwości od pokarmów mięsnych. Msze św. z posypaniem głów popiołem o 7.30 i 17.00 w kościele parafialnym oraz w Rudniku o godz. 16.00.
6. **Zapraszamy wiernych** do udziału w tradycyjnych nabożeństwach **Drogi Krzyżowej w piątek o godz. 16.15 i Gorzkich Żalów z kazaniem Pasyjnym w niedzielę o 16.15. Droga Krzyżowa w Rudniku w piątek o 15.30**. Przypominamy, że wierny, który odprawia pobożnie Drogę Krzyżową może uzyskać odpust zupełny, spełniając przy tym zwykłe warunki odpustu.
7. W środę, piątek i sobotę /14, 16 i 17 lutego/ - przypadają Kwartałne Dni Modlitwy o ducha pokuty. Zachęcamy wiernych do postu i innych uczynków pokutnych, zwłaszcza dzieł miłosierdzia, a także ograniczenia spożycia napojów alkoholowych.
8. W niedzielę, **25 lutego** na sumie o godz. 11.00 - **Chrzty i Roczeki**. Nauka chrzcielna dla rodziców i chrzestnych w piątek, 23 lutego po Mszy św. wieczornej.

INTENCJE MSZALNE

01.02.2018 I Czwartek

- 17.00** 1. Za + Bolesława Machej w 12 rocznicę śmierci, ++ jego rodziców i teściów.
2. Za + Elżbietę Tomaszko - od Wandy.

02.02.2018 I Piątek ŚWIĘTO OFIAROWANIA PAŃSKIEGO

- 8.00** Za + Bolesława Watrobę - od rodziny Trylski.
16.00 Rudnik: Za ++ Bronisławę Chmiel w 1 rocznicę śmierci, męża Teofila, córki Annę, Renatę i Elżbietę.
17.00 Za ++ Emilię, Emanuela Stoszek, ojca Władysława Morawiec; domostwo do Opatrzności Bożej.

03.02.2018 I Sobota

- 8.00** Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny.
17.00 Za ++ Edwarda Żyłę w 2 rocznicę śmierci, ojca Józefa i braci.

04.02.2018 V NIEDZIELA ZWYKŁA

- 7.30** Za ++ Józefa Herman, jego rodziców, teściów, szwagrów Józefa i Stanisława, Martę i Adama Frejek; domostwo do Opatrzności Bożej.
9.30 Rudnik: Za ++ Stefanię, Emila Janota, syna Józefa, rodziców i pokrewieństwo z obu stron, ++ z rodzin Janota, Szczypka, Siąkała, ++ Księży, dusze w czyśćcu cierpiące.
11.00 Za ++ żonę Marię Szajter, teściów Annę i Ferdynanda Bierski, rodziców Marię, Józefa Szajter, ++ dziadków, wszystkich ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności.
16.30 Nieszpory
17.00 Za ++ Emilię Stoszek w 1 rocznicę śmierci, męża Karola, ++ z rodziny Stoszek.

05.02.2018 Poniedziałek Wspomnienie Św. Agaty, dziewicy i męczennicy

- 17.00** Za + Bolesława Wątrobę - od braci Władysława, Mieczysława i Wacława z rodzinami.

06.02.2018 Wtorek Wspomnienie Świętych męczenników Pawła Miki i Towarzyszy

- 8.00** Za + Antoniego.
7.00 Za ++ Teresę Gremlik, męża Józefa, ++ rodziców i rodzeństwo z obu stron.

07.02.2018 Środa

- 16.00** Rudnik: Za Emanuela Żyłę w 1 rocznicę śmierci, rodziców Helenę i Wiktora, szwagra Franciszka, Helenę i Andrzeja Polok, całe ++ pokrewieństwo; domostwo do Opatrzności Bożej.

- 17.00** O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Patrycji z okazji urodzin.

08.02.2018 Czwartek

- 17.00** 1. Za ++ Justynę, Karola Węglarzy, Annę, Urszulę, Ewę, Jana i Krzysztofa, + ojca Roberta, ++ Księży, którzy pracowali w naszej Parafii.
2. Za + Helenę Rom - od Bartłomieja Rom z żoną Anną.

09.02.2018 Piątek

- 16.00** Rudnik: Za + Lidię Majkut w 4 rocznicę śmierci.
17.00 Msza św. szkolna: -Za ++ rodziców Zofię i Jana Gremlik.

10.02.2018 Sobota Wspomnienie Św. Scholastyki, dziewicy

- 8.00** Do Opatrzności Bożej z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo dla całej rodziny.
17.00 Za ++ Helenę, Erwina Herman, Franciszka Kłósco; domostwo do Opatrzności Bożej.

11.02.2018 VI NIEDZIELA ZWYKŁA

- 7.30** Za + Agnieszkę Tomica - od Franciszki, Ewy, Magdy i rodziny Marka Żyła.
9.30 Rudnik: Za + Adolfa Tomicę w 19 rocznicę śmierci, żonę Marię, ojców z obu stron; domostwo do Opatrzności Bożej.
11.00 Za ++ Ferdynanda, Annę Węglarzy, Mariana Żmudę, ++ z rodzin Gawłowski i Węglarzy.

17.00 W intencji Chorych.

12.02.2018 Poniedziałek

- 17.00** Za ++ męża Antoniego Szczypkę, jego rodziców i teściów, ++ rodzeństwo, dusze w czyśćcu cierpiące; za rodzinę do Opatrzności Bożej.

13.02.2018 Wtorek

- 8.00** Za + Edwarda Żyłę w 2 rocznicę śmierci.
17.00 Za + kuzyna Piotra Czakon - od rodziny Tatków i Byrdziaków.

14.02.2018 Środa ŚRODA POPIELCOWA

- 7.30** Za + Irenę Lebioda - od chrześnicy Renaty Olma - Jones z rodziną.
16.00 Rudnik: Za ++ Stefanię, Jana Parchański, Helenę Parchańską, Karola Spandel, ++ z rodziny.
17.00 Za ++ Antoninę, Adolfa Czempiel, synów Karola i Stanisława, córkę Marię, + z rodziny Pinkas.

15.02.2018 Czwartek

- 17.00** 1. Za ++ Karola Stoszka w 13 rocznicę śmierci, żonę Emilię, rodzeństwo i wszystkich ++ z rodziny.

2. Za + Pawła Bijok, jego siostrę Marię, brata Franciszka, ++ rodziców z obu stron.

16.02.2018 Piątek

15.30 Rudnik: Droga Krzyżowa

16.00 Rudnik: Za ++ Lidię Majkut, Annę Gabzdyl, dziadków Otylię, Gustawa Wawrzyczek, Zofię, Józefa Gabzdyl.

16.15 Droga Krzyżowa

17.00 Msza św. szkolna: Za ++ Annę, Jana, Marię, Piotra, Kazimierza, Stanisławę, + o. Ottona.

21.00 Apel Jasnogórski

17.02.2018 Sobota

8.00 Za ++ Waleriana Pilch, żonę Annę, syna Kazimierza, ++ z rodzin Broda, Pilch; domostwo do Opatrzności Bożej.

17.00 Za + Annę Żyła w 1 rocznicę śmierci.

18.02.2018 I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

7.30 O Miłosierdzie Boże dla ++ Józefa, Joanny Kula, ++ dzieci, wnuka Jarosława, rodziców i rodzeństwa, ++ Józefa, Joanny Czyż, rodziców, dzieci i rodzeństwa; za domostwo do Opatrzności Bożej.

9.30 Rudnik: Za ++ rodziców Marię, Józefa Machej, Julię, Józefa Ogrocki, braci Władysława i Stanisława, bratową Bronisławę, ++ dziadków z obu stron, dusze w czyścicu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.

11.00 Z okazji 70 urodzin Marii z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Opatrzności Bożej w dalszym życiu dla siebie i rodziny.

16.15 Gorzkie Żale - Kazanie Pasyjne

17.00 Za + Emila Kuchedę w 3 rocznicę śmierci.

19.02.2018 Poniedziałek

17.00 Za + Antoninę Grzybek - od sąsiadów z ul. Strazackiej i Świerkowej.

20.02.2018 Wtorek

8.00 Za + Henryka Rudol w 2 rocznicę śmierci, ++ z rodzin Rudol, Kołatek, Żyła, oraz + Edwarda Żyłę.

17.00 Z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla całej rodziny.

21.02.2018 Środa

16.00 Rudnik: Za ++ Małgorzatę, Ludwika Mikołajczyk, dziadków z obu stron, Ludwika, Marię Wawrzyczek, Karola, Marię Gabzdyl; za całe domostwo do Opatrzności Bożej.

17.00 Za ++ Elżbietę, Karola Franiok, rodziców z obu stron, ++ z rodziny Domasłowski; domostwo do Opatrzności Bożej.

22.02.2018 Czwartek ŚWIĘTO KATEDRY ŚW. PIOTRA, APOSTOŁA

17.00 1. Za ++ męża Erwina, rodziców, teściów, rodzeństwo; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za + kuzynkę Antoninę Grzybek - od Marii Kula i Tadeusza Smelik z rodzinami.

19.00 Nabożeństwo Pompejańskie

23.02.2018 Piątek

15.30 Rudnik - Droga Krzyżowa

16.00 Rudnik: Za ++ Bolesława Zahraj, żonę Annę, rodziców z obu stron oraz opiekę Opatrzności Bożej dla całej rodziny.

16.15 Droga Krzyżowa

17.00 1. Z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie dla Janusza z okazji 50 urodzin.

2. Msza św. - 6 tyg.

24.02.2018 Sobota

8.00 Za ++ męża Józefa Parchańskiego, jego siostrę Annę, ++ rodziców z obu stron.

17.00 Za ++ Elżbietę Herman, rodziców, braci, bratowe, bratanka Franciszka.

25.02.2018 II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

7.30 Za ++ Ludmiłę Pupek, córkę Janinę, ++ rodziców i teściów.

9.30 Rudnik: Za ++ Martę Szczypka, męża Augustyna, Anielę Brachaczek, 2 mężów, ++ Emilię, Augustyna Szczypka, Elżbietę Bijok, Tadeusza Szczypkę, Helenę, Stanisława Biedrawa, Elżbietę, Józefa Lose; domostwo do Opatrzności Bożej.

11.00 Chrzty - Roczki

16.15 Gorzkie Żale - Kazanie Pasyjne

17.00 Za ++ Marię Sufa, synów Karola i Andrzeja, rodziców i teściów, ++ z bliższej i dalszej rodziny, + Krzysztofa Bijok, ++ Księży pracujących w naszej Parafii; domostwo do Opatrzności Bożej.

26.02.2018 Poniedziałek

17.00 Za + Rozalię Majchrzak w 4 rocznicę śmierci, jej rodziców, teściów, ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.

27.02.2018 Wtorek

8.00 Za + Irenę Lebiada - od siostrzeńca Marka Olma z rodziną.

17.00 Za + Karola Czempiel - od Aleksandry i Józefa z rodziną.

28.02.2018 Środa

16.00 Rudnik: Za + Piotra Czakon - od rodziny Przywara.

17.00 Za ++ Marię Walczak w 1 rocznicę śmierci, męża Wacława, Helenę, Józefa Foltyn.

Liturgiczne obchody miesiąca:**02.02. – Święto Ofiarowania Pańskiego**

05.02. – Wspomnienie Św. Agaty, dziewicy i męczennicy

06.02. – Wspomnienie Świętych męczenników Pawła Miki i Towarzyszy

10.02. – Wspomnienie Św. Scholastyki, dziewicy

11.02. – Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes

14.02. – ŚRODA POIELCOWA

22.02 – Święto Katedry Św. Piotra, Apostoła

**DROGA KRZYŻOWA - RUDNIK**

- piątek - 15.30

DROGA KRZYŻOWA - piątek - 16.15**GORZKIE ŻALE z Kazaniem Pasyjnym**
- niedziela 16.15**Nabożeństwa Pompejańskie****22 luty (tj. czwartek)****godzina 19.00****Zapraszamy do liczego udziału****SPRZĄTANIE KOŚCIOŁA**02. II. – Karłowiec - piątek

ul. Dworska 1, 2 ;

ul. Dębina 7, 11 ;

ul. Zamkowa 27

09. II. – Domy k/ Zamku - piątek

ul. Zamkowa 22, 24, 32

ul. Ks. Kukli 22

16. II. – Domy k/ Zamku - piątek

Rodziny z Bloku przy ul. Ks. Kukli 24 i 24 A

23. II. – Domy k/ Zamku - piątek

ul. Willowa 9, 11, 16

ul. Ks. Kukli 18, 14

NABOŻEŃSTWAW każdy **wtorek** po Mszach św. – nabożeństwo do Św. Michała Archanioła, Patrona naszej ParafiiW każdą **środę** po Mszy św. – Nowenna do Matki Bożej Nieustającej PomocyW każdy **czwartek** od godz. 16.00

– Godzina Święta

Msza św. szkolna - każdy piątek

– godz. 17.00

W **III piątek** miesiąca po Mszy św.

– Koronka do Bożego Miłosierdzia

16 dnia miesiąca o godz. 21.00– Apel Jasnogórski połączony z różańcem dziękczynnym za dar kanonizacji Św. Jana Pawła II.**22 dnia** miesiąca - o godz. 19.00 - Nowenna Pompejańska**I Czwartek** – nabożeństwo o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne oraz za zmarłych kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii**I Piątek** – oddajemy cześć Najświętszemu Sercu Pana Jezusa**I Sobota** – Msza św. wynagradzająca zniwagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny**Spowiedź św.** – w tygodniu pół godziny przed Mszą św.,

I Czwartek, I Piątek i I Sobota – godzinę przed Mszą św.

Kancelaria parafialna – czynna pn. – pt., w godz. 9.00 – 12.00;

Protokoły przedślubne – pt. godz. 19.00

Odwiedziny Chorych – w I Sobotę tj.**3 lutego od godz. 9.00****Spotkania:****DZIECI MARYI** - wtorek - 12.30 - Szkoła Podst.**DZIECI MARYI - RUDNIK** - sobota - 12.30 - Szkoła Podst.**SŁUŻBA LITURGICZNA** – co drugi piątek - po Mszy św.**MINISTRANCI RUDNIK** – środa - po Mszy św.**MŁODZIEŻ** - piątek - po Mszy św.**KRĄG BIBLIJNY** - piątek godz. 19.00**Wspólnota Różańcowa** – I sobota miesiąca o godz. 7.30 – Różaniec, Msza św.**Miesięcznik Parafii p. w. św. Michała Archanioła w Kończycach Wielkich**Zespół Redakcyjny: Ks. Prob. Andrzej Wieliczka, Anna Matuszek, Józef Żyła, Tadeusz Machej, Krystyna Stoszek, Monika Tatka, Joanna Wieliczka-Szarkowa, Sylwia Grzebień, Dorota Klimosz, Justyna Kopala, Lidia Wajdzik.Adres Redakcji: 43-416 Kończyce Wielkie, ul. Kościelna 20, tel.: 33 856-93-10;e-mail: aniolkonczycki@interia.pl

Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego parafii.



KONCERT KOLĘD



REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

NIEDZIELA - 4 MARCA 2018

- 7.30 Msza św. z nauką ogólną
- 9.30 Msza św. z nauką ogólną - Rudnik
- 11.00 Msza św. z nauką ogólną
- 16.00 Gorzkie Żale
- 17.00 Msza św. z nauką ogólną
- 18.00 Nauka stanowa dla mężczyzn

PONIEDZIAŁEK - 5 MARCA 2018

- 7.15 Koronka do Bożego Miłosierdzia
- 7.30 Msza św. z nauką ogólną
- 9.00 Msza św. z nauką dla dzieci Szkoły Podstawowej i Przedszkola
- 11.00 Msza św. z nauką dla uczniów Gimnazjum oraz klas VI i VII SP
- 16.00 Msza św. z nauką ogólną - Rudnik
- 17.00 Spowiedź św.
- 17.45 Koronka do Bożego Miłosierdzia
- 18.00 Msza św. z nauką ogólną
- 19.00 Nauka stanowa dla kobiet

WTOREK - 6 MARCA 2018

- 7.15 Koronka do Bożego Miłosierdzia
- 7.30 Msza św. z nauką ogólną
- 9.00 Msza św. z nauką dla dzieci Szkoły Podstawowej i Przedszkola
- 11.00 Msza św. z nauką dla uczniów Gimnazjum oraz klas VI i VII SP - spowiedź św.
- 16.00 Msza św. z nauką ogólną - Rudnik
- 17.00 Spowiedź św.
- 17.45 Koronka do Bożego Miłosierdzia
- 18.00 Msza św. z nauką ogólną
- 19.00 Msza św. z nauką stanową dla młodzieży szkół średnich, wyższych i młodzieży pracującej

ŚRODA - 7 MARCA 2018

- ZAKOŃCZENIE REKOLEKCJI

- 7.15 Koronka do Bożego Miłosierdzia
- 7.30 Msza św. z nauką ogólną
- 9.00 Msza św. z nauką - w intencji dzieci Szkoły Podstawowej i Przedszkola
- 11.00 Msza św. z nauką - w intencji uczniów Gimnazjum oraz klas VI i VII SP
- 13.00 Odwiedziny Chorych
- 16.00 Msza św. z nauką ogólną - Rudnik
- 17.00 Spowiedź św.
- 17.45 Koronka do Bożego Miłosierdzia
- 18.00 Msza św. z nauką ogólną

